

MAJDANKA

Gazetka ZSGH

Marzec – Kwiecień 2022

Redaguje zespół

Witamy wszystkich czytelników. Mamy nadzieję, że wkrótce dołączycie do redakcji „Majdanki”.

Podzielcie się przeżyciami, fotkami, opiniami, informacjami. Możecie podpisywać się pseudonimem. Wasze teksty wysyłajcie na adres: krysiamaz@gmail.com.

Wszelkich informacji udzielą Wam pani Krystyna Mazurek, pani Magdalena Czarnecka oraz panie z biblioteki. Wszystkie numery gazетки znajdziecie na **stronie internetowej** szkoły oraz w bibliotece. Ostatni numer w gablocie przy sekretariacie.



Redakcja

W NUMERZE:

Zawód dziennikarz – Wojownik

Poetycko o miłości i samotności – Killeman

Nasi uczniowie o wojnie w Ukrainie

Akcja Żonkile

Znani ludzie

ZAWÓD DZIENNIKARZ – CZY WARTO, JAK ZOSTAŁEM DZIENNIKARZEM?

Jak to się zaczęło?

Maj 2021 roku. Cały rok zdalnego nauczania tak mnie zmęczył, że chciałem gdzieś wyjechać, gdzieś dalej za granicę Polski. Jedyne, co oglądałem wtedy na YouTube, to vlogi z różnych podróży, najczęściej z ciepłych krajów i myślałem, gdzie wyjadę jak skończy się pandemia. Trafiłem na kanał, który w zabawny sposób i na bieżąco pokazuje filmy z podróży i życia w trasie. Nazywa się „Podróże Wojownika”. Zawodowo trenuje sporty walki. W maju 2021 wraca do Polski. Jego głównym celem jest stoczenie walki na FAME MMA jaką dostał w kontrakcie. Walka odbyła się w hotelu w Łodzi bez publiczności ze względu na Covid. Po walce wyjechał znowu w podróż, a ja dalej śledziłem filmy z różnych ciekawych miejsc.

Mamy już wrzesień 2021 roku. Złapało mnie przeziębienie. Podróżnik na swoich mediach ogłosił, że zbliża się kolejna gala w federacji, w której ma kontrakt. Akurat siedziałem beczynie w domu a tego dnia miała odbyć się konferencja prasowa przed galą. Pomyślałem czemu nie obejrzyć transmisji. Ku mojemu zaskoczeniu transmisja odbyła się z udziałem publiczności. Powiedziałem sobie, że fajnie byłoby zobaczyć coś takiego na żywo.

Listopad 2021. Na konferencji można wejść za darmo, wpuszczają pierwsze 200 osób z kolejki. Kupiłem bilet do Łodzi i udało mi się wejść. Jednak forma wejścia „kto pierwszy ten lepszy” spowodowała, że musiałem być na miejscu kilka godzin wcześniej. Przypatrzyłem się uważnie, że osoby z mediów wchodzi bez kolejki. **A więc?**

Zbliżała się kolejna gala. Chciałem wejść na konferencję przed galą, dlatego napisałem do federacji FAME jakie wymogi trzeba spełnić, żeby uzyskać zgodę dla przedstawicieli mediów. Po wielu nieprzespanych godzinach, mailach i telefonach udało się. Musiałem pozakładać profile na YouTube, fb, ig. Potem już szybko poszło. Dostawałem akredytację na kolejne gale m.in. KSW. Na wszystkich wydarzeniach kręciłem wywiady albo materiały na kanał. Moja



działalność na tyle się rozwinęła, że dostałem zgodę od telewizji Polsat na kręcenie u nich wywiadów. Musiałem założyć stronę WWW. Założyłem, ale nie samą stronę tylko też redakcję. Rozpoczęły się wielkie poszukiwania sponsorów i partnerów na stronę. Jednym z nich została **ZSGH Majdańska**.



Podsumowanie

Obecnie posiadam stronę na FB, redakcję w dwóch systemach, legitymacje prasowe dla siebie i moich dziennikarzy, stronę www, konto twitter, tik tok, instagram. Kręciłem materiały dla Polsat Boxing Promotions, FAME MMA, KSW. W najbliższym czasie chcę wybrać się na EuroGastro czyli festiwal smaków i jedzenia z całego świata, który odbędzie się w Polsce. Jeżeli ty osobo, która czytasz to, masz znajomą firmę bądź sama chciałabyś zareklamować coś, co jest dla Ciebie ważne, lub po prostu zostać naszym sponsorem napisz na tvfotoofficial@gmail.com a moja ekipa zweryfikuje zgłoszenie.

W ramach współpracy ze moją ekipą otrzymujesz reklamy wszędzie, gdzie się pojawiaimy i na naszych oficjalnych profilach. Niedługo kolejne gale. Do zobaczenia!

Strona www: <https://www.tv-f-o-t-o.pl/>

Strona fb: <https://www.facebook.com/Tv-FOTO-114097457846595/>

Kanał na Youtube: <https://youtube.com/channel/UCxXS1-Z6ucXEdAMKod13eoQ>

Tik Tok: @mmatvf

Instagram: mmatvf

wojownik

POETYCKIE ROZMYŚLANIA

Not nobody came – Killeman

Uciekają uczucia me, bo nie czuję, że ktoś kocha mnie,
choć mi na kimś zależy
chcę by cierpiał tak jak ja!

Chcę to zrobić, chcę wszystko wymazać, by już nigdy nie czuć się jak teraz,
kliknąć erase i wymazać to, co tak bardzo boli mnie!

Trudno patrzeć mi na osoby, na których mi zależy, gdyż wolę być sam, by już mnie
nie bolał sam widok ich...

To moja determinacja jest, i nic nie zatrzyma mnie, brnę przed siebie, nie zwracając
uwagi na to, co za mną jest,
ja tylko chcę już przestać cierpieć, i nie wiem, czy coś innego poczuję,
nienawidzę tego, nienawidzę siebie!

Bycie miłym jest ciężkie, trudno powiedzieć, czy coś z tego więcej będzie?

To tak boli, gdy słyszę, że nie obchodzę Ciebie...
Wciąż się cieszysz, a ja cierpię, jeden Ciebie zostawił, to wcale za nim nie płakałaś,
od razu poleciałaś do kolejnego, co znów będzie żałować, że Ciebie poznał.

Na przerwie siedzę sam, zamknę oczy, założę słuchawki i już odcinam się od świata.
Jak być miłym, gdy oznacza to samotność?

Boli, to boli, to bardzo boli mnie, znów się na Tobie zawiodłem, gdy nawet nie wiesz
jak bardzo potrzebuję Ciebie!
Wcale nie chciałaś pomóc mi, znów tylko uczucia wyciekają ze mnie, gdy chcesz
dobijać mnie.

WOJNA W UKRAINIE

Nie da się uciec od tego tematu. To dzieje się naprawdę, obok, za wschodnią granicą. Bomby, śmierć cywilów. My żyjemy normalnie, uczymy się, chodzimy do szkoły. Tam tacy ludzie jak my myślą jak przeżyć, skąd wziąć wodę, jedzenie, czy bliscy żyją?

Już w lutym do Majdanki wpłynął pierwszy tekst o wojnie. Potem wypowiedzieli się inni.

Hej! Ja jestem z Ukrainy. 24 lutego Rosja zaatakowała mój kraj. Obudziłem się o piątej rano, bo usłyszałem jak moi rodzice dzwonili do bliskich w naszej

rodzinie. Pierwsze 12 godzin w ogóle nie wiedziałem co się dzieje, nie uwierzyłem w to! W Ukrainie teraz znajduje się dużo moich przyjaciół i bliskich dla mnie ludzi, więc ciężko przeżywam wszystko, co dzieje się w moim kraju. Chciałbym podziękować wszystkim Polakom i Polsce, że wspierają mój kraj i ludzi, którzy uciekają przed wojną do Polski.

Dziękuję!

Wojna Rosji z Ukrainą dla większości z nas jest przerażająca, dla niektórych jest zaskoczeniem. Mamy nadzieję, że nie dotrze do Polski i skończy się jak najszybciej, bo wiadomo, że boimy się i o swoje zdrowie i bezpieczeństwo. Ja uczeń klasy 3ep uważam, że obecny prezydent Rosji skończy wojnę przy rzece Dniepr. Chociaż, wiemy, że Pałac Kultury i Nauki był darem od ZSRR i Stalin miał w planach zdobyć ziemie Polskie, to jednak możemy się obawiać, że Putin zrealizuje jego plan i zatrzyma się przy granicy polsko – niemieckiej. Żyjmy nadzieją, że nic nam się nie stanie i będziemy bezpieczni.

Autor: Uczeń klasy 3ep, 24 lutego 2022

Setki zabitych cywilów, masowy grób – to tragiczny obraz jaki zastano po wycofaniu się rosyjskich wojsk z obwodu kijowskiego. Miasto Bucza było w rękach rosyjskich bydlaków przez kilka tygodni. Miejscowi cywile byli poddawani arbitralnym egzekucjom, niektórzy z rękami związanymi na plecach, ich ciała rozrzucone są na ulicach miasta.

Autor: Uczeń klasy 3ep, 14 kwietnia 2022r.

Przeżywamy całą sytuację, bo w Ukrainie giną niewinni ludzie, matki z dziećmi, Rosjanie atakują szpitale. Niech wygra Ukraina. (*ocenzurowano, słowo wulgarne*)

Uczennica z klasy pierwszej

Ukraina ma poważny problem. Trzeba pomagać na wszystkie sposoby, wysyłać prowiant. Współczuję Ukraińcom i życzę im wygranej.

Od wielu lat słyszałem o problemach w Ukrainie (Krym). Współczuje im, ponieważ wiem, że trudno sobie z tym radzić, tym bardziej tam w środku wojny. Wojna to zło dużo śmierci, strach, ból, cierpienie.

Moim zdaniem wojna w Ukrainie jest bez sensu. Rosyjscy żołnierze zabijają niewinnych ludzi, matki z dziećmi bombardują szkoły, szpitale. Na świecie powinien panować pokój. Najlepiej, gdyby oba państwa pogodziły się, bo giną niewinni ludzie.

Wojna w ogóle nie powinna zacząć się. Giną niewinni dorośli, dzieci i zwierzęta. Ludzie tracą domy, mieszkania, dorobek całego życia. Kobiety z dziećmi uciekają z własnego kraju a mężczyźni ze starszymi synami zostają, aby walczyć. Ludzie, którzy zostali w Ukrainie chowają się w bunkrach lub

tunelach metra, nie mają ciepłego jedzenia, picia, nie posiadają ubrań, śpią na brudnej, zimnej, niewygodnej podłodze. Cały świat pomaga jak tylko może. Władze Rosji nie chcą przerwać wojny, bo myślą, że Ukraina się podda. Wszyscy na świecie modlimy się, aby było tak jak dawniej i żeby Ukraina wygrała.

Według mnie wojna na Ukrainie jest naprawdę okropnym przeżyciem dla każdego człowieka żyjącego na tym świecie, a w szczególności dla ludności ukraińskiej. Nie wyobrażam sobie tego przeżyć, ponieważ żadne z nas, młodych ludzi, nie jest tak na prawdę na to przygotowane. Pomoc im jest szczególnie potrzebna, bo ludzie uciekający z wojny nie mają ze sobą nic, ubrań, dokumentów, pieniędzy itd. Aczkolwiek jestem zdania, że Polska nie powinna brać ich na pierwszy plan, ponieważ ludność polska, dostaje „po łbie”, nawet patrząc na to, że polskie rodziny nieraz czekają po kilka lat na mieszkanie socjalne, bądź komunalne, a oni dostają je od ręki od razu umeblowane. Kolejny przykład to przedszkola, dzieciaki z naszego kraju często nie dostają się do przedszkoli ze względu na małą ilość miejsc, a w momencie, w którym wynikła taka sytuacja na Ukrainie, każde dziecko ma być przyjęte, gdzie tu sprawiedliwość? Jestem zdania, że mimo wszystko Polacy powinni być na 1 miejscu albo przynajmniej nie powinni być zaniebawani przez Polskę przez wynikłą sytuację.

Czy tylko ja zauważyłem, że odkąd zaczęła się inwazja Rosji na Ukrainę to COVID zniknął? Z tygodnia na tydzień spada liczba zachorowań na COVID-19, maleje także liczba zgonów. Nie oznacza to jednak, że zagrożenie i pandemia minęły. Światowa Organizacja Zdrowia poinformowała, że jest zaniepokojona tym, że wojna w Ukrainie może źle wpłynąć na pandemię.

Autor: uczeń klasy 3ep

AKCJA ŻONKILE –MUZEUM POLIN

„Bo obojętność w pewnym momencie jest tym samym co morderstwo, zabójstwo. Jak się przyglądasz złu i odwracasz głowę albo nie pomagasz, kiedy możesz pomóc, to stajesz się współodpowiedzialny. Bo twoje odwrócenie głowy pomaga tym, którzy dopuszczają się zła.”

Marek Edelman

Muzeum POLIN już 10 raz prowadzi akcję społeczno – edukacyjnej Żonkile, która poświęcona jest powstaniu w Getcie Warszawskim. **Tematem przewodnim akcji jest miłość.**

Marek Edelman, jeden z przywódców powstania, pytał w książce „I była miłość w getcie”: „Dlaczego nikt mnie nie pyta, czy w getcie była miłość”? „Dlaczego nikogo to nie interesuje?”. Podczas tej edycji akcji Żonkile zastanowimy się nie

tylko nad zadaniem przez Edelmana pytaniem, ale również nad tym, czym była i co znaczyła miłość w getcie warszawskim. Opowiemy o tym, jak wiele miała oblicz: od miłości rodzicielskiej, przez miłość do przyjaciół, idei aż po miłość romantyczną.

Tegoroczna akcja Żonkile odbywa się w czasie, gdy w naszej części kontynentu znów giną ludzie – gdy ponownie mordowani są mężczyźni, kobiety i dzieci. Chcemy, by udział w kampanii odbywającej się pod hasłem miłości był także formą manifestacji naszego sprzeciwu przeciwko wojnie, przeciwko wszelkiej agresji. Pamiętając o słowach Mariana Turskiego, że „Auschwitz nie spadło z nieba, chcemy solidaryzować się z tymi, którzy walczą o swój kraj, swoją godność i swoich najbliższych.”

Źródło: Muzeum Polin

ZNANI LUDZIE

Władysław Bartoszewski – setna rocznica urodzin

Na kartach życia polskiego narodu zapisało się wielu wybitnych i zasłużonych z przeróżnych chwalebnych powodów ludzi. Niewątpliwie takim człowiekiem był Władysław Bartoszewski, o którym warto szczególnie wspominać w obecnym czasie, ponieważ to wyjątkowy czas... Dziewiętnastego lutego, bieżącego roku, przypadła setna rocznica urodzin tego wybitnego dziennikarza, pisarza, historyka... Choć życie od lat młodości nie było dla niego łaskawe, bo jak sam mówił *„Tak mi się życie ułożyło, że najbardziej dostałem w skórę na początku. O ile dzieciństwo miałem szczęśliwe, to potem los tak mnie skopał, że nie miałem nawet czasu otrzeźwieć po kolejnych uderzeniach”*, to żadne z wydarzeń nie złamało go do stopnia, że zrezygnowałby ze swoich celów. Mając zaledwie osiemnaście lat, został zatrzymany na Żoliborzu przez okupantów niemieckich i stał się więźniem Auschwitz. Został na szczęście zwolniony z obozu koncentracyjnego w po ponad półrocznym przebywaniu w tym piekle. Niedługo później został żołnierzem Armii Krajowej, gdzie otrzymał pseudonim „Teofil”, który sam sobie wybrał ze względu na bohatera ze swojej ulubionej książki pt. „Niebo w płomieniach” autorstwa Jana Parandowskiego. Od września 1942r. rozpoczął działalność w Tymczasowym Komitecie Pomocy Żydom „Żegota”, gdzie został współorganizatorem pomocy dla uczestników powstania w warszawskim getcie. Nie ominęło go również Powstanie Warszawskie, gdzie jak sam określa, był małym kółeczkiem w wielkiej maszynerii. W między czasie spełniał się w swojej pasji i zajmował pisaniem. Pracował na przykład jako sekretarz redakcji miesięcznika „Prawda”

i był redaktorem naczelnym miesięcznika „Prawda młodych”, które należały do czasopism katolickich. Podczas Powstania Warszawskiego został również redaktorem naczelnym czasopisma „Wiadomości z Miasta i Wiadomości Radiowe”. W czasach PRL-u zaczął spełniać swoje marzenia o byciu dziennikarzem i zatrudnił się w „Gazecie Ludowej”, gdzie po raz kolejny narażał życie, ponieważ, jak sam mówił „Pismo podlegało ograniczeniom cenzury i nieoficjalnym represjom. *„Zdarzało się, że nakład gazety ginął gdzieś podczas transportu pociągami. Dochodziło do zamachów na drukarnię. Dziennikarz mógł przepaść bez słuchu, zostać pobity, aresztowany, a nawet zabity. Udało mi się jednak opublikować ponad siedemdziesiąt artykułów dotyczących walki o niepodległość, Powstania Warszawskiego, hitleryzmu.”* Przez swoją odwagę i zasługi został odznaczony wieloma orderami. Otrzymał na przykład tytuł kawalera Orderu Orła Białego, medal Sprawiedliwości wśród Narodów Świata czy też został odznaczony Krzyżem Walecznych. Myślę, że wielu ludzi powinno brać przykład z Władysława Bartoszewskiego i że wielu ludzi, dzięki upamiętnieniu jego setnej rocznicy urodzin, usłyszy o tym bohaterze, ponieważ nie każdy byłby w stanie się narażać i być gotowym do poświęcenia życia dla narodu. Tym bardziej, że już na samym początku swojego dorosłego życia, został pojmany do obozu koncentracyjnego. Nie wystraszyło to jednak Pana Bartoszewskiego i nie zraziło do dalszej walki z wrogiem.

Boguś

Maj, czerwiec to czas matur i egzaminów zawodowych.

Redakcja Majdanki życzy wszystkim zdającym powodzenia a kończącym szkołę, spełnienia marzeń.



